

Hitam: Na wstępie chciałam się przedstawić,
nazywam się Sobeńska Lilla mieszkam w Stomkowie,
to mała miejscowość niedaleko Sopotnia.

Na Stomkowie mieszkam 16 lat: wynajmujemy mieszkanie po
starej szkole.

Odkont się tam wprowadziliśmy dzieci się dzienne i nocne rzeczy,
kp: Bto słychać chodzenie po śtychu, czynicie nikogo nie było
dram się otwierają, łyczeka w seklance sama się obracata,
byto słychać wchodzenie do kantaza, czynicie nikogo nie było
dzienne stukanie do dram i okien, łyczka się szło i kyształy.

Ja osobiscie słyszałam, jak ktoś wymiada moje imię, ktoś
mnie wotał. Czutam czyjś obecność i obserwacje. Ciągłe
zmęczenie i rozdrażnienie, konflikty z domownikami.

Najbardziej przekonatałam się że jest jakaś zblękana dusza
w chmili gdy mój teraz półtoranrocny synek będzit się
w nocy z ogromnym przerażeniem i płaczem siadał w łyczku
i pokazywał paluszkami na dram i ściany, tak jak by coś tam było
Brałam go na ręce i się modlitam, ale to nic nie pomagato
aż, do czasu gdy poznałam P. Marka on dał mi nuytówkę
do P. Piotra, zademonitam i opowiedziałam o wszystkim
co się dzieje. Czycit mój dom, Noc w którą oczyszczat
dom przeżytam strasznie. Budzitam się w nocy spocona
jakaś mielka siła oprenata mnie od stóp do głów,
Nie mogłam się obudzić, synek śpiący obok też płakał.
Ravno czutam się zmęczona, ale też łyczsza, syn był
bardziej nuystrony ja mówitzi, synek lepiej śpi w dzień i
w nocy też.

Pisząc to wszystko chciałam poprosić P. Piotra o przeczytanie
tego co napisałam osobą co maia podobny problem co ja.

a boją się zwrócić do kogoś o pomoc lub nie mierzą w osoby które mają dobrą energię proszę się nie bać i umierać bo miara ma miłą moc.

P. Piotrek dziękuje panu za pomoc, zmienił pan na lepsze moje życie, mam nadzieję że kiedyś będziemy mogli się spotkać i porozmawiać.

Pozdrwiam Lilla Sobcińska.